

Sygn. akt III AUa 756/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 marca 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodniczący: SSA Iwona Szybka

Sędziowie: SSA Anna Szczepaniak-Cicha (spr.)

del. SSO Urszula Sipińska-Sęk

Protokolant: Sekretarz sądowy Aleksandra Białecka

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 15 marca 2018 r. w Ł.

sprawy G. B.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w P.

o emeryturę

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w P.

od wyroku Sądu Okręgowego w Płocku

z dnia 22 marca 2017 r. sygn. akt VI U 22/16

1. oddala apelację;

2. zasądza od zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w P. na rzecz G. B. kwotę 240 (dwieście czterdzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za drugą instancję.

Sygn. akt III AUa 756/17

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 3 grudnia 2015 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w P. odmówił G. B. prawa do emerytury z uwagi na brak wymaganego stażu 15 lat pracy wykonywanej w szczególnych warunkach na dzień 1 stycznia 1999 r.

W odwołaniu z dnia 29 grudnia 2015 r. G. B. wniosła o zmianę decyzji i przyznanie prawa do emerytury w obniżonym wieku, gdyż przepracowała w warunkach szczególnych ponad 15 lat, z uwzględnieniem okresu zatrudnienia w (...) w P. od 1 września 1975 r. Organ rentowy domagał się oddalenia odwołania.

Sąd Okręgowy w Płocku wyrokiem z dnia 22 marca 2017 r. zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał G. B. prawo do emerytury od dnia 1 grudnia 2015 r. oraz orzekł o kosztach procesu.

Sąd Okręgowy ustalił, że G. B., urodzona (...), w dniu 1 grudnia 2015 r. złożyła wniosek emeryturę z tytułu pracy w szczególnych warunkach. Wnioskodawczyni w dniu (...) ukończyła 55 lat. Organ rentowy przyjął, że na dzień 1 stycznia 1999 r. G. B. udowodniła łączny okres zatrudnienia w wymiarze 21 lat 5 miesięcy i 9 dni okresów składkowych i nieskładkowych. We wniosku o emeryturę zawarła wniosek o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w OFE na dochody budżetu państwa.

W okresie od 1 września 1975 r. do 26 lutego 2001 r. G. B. była zatrudniona w pełnym wymiarze czasu pracy w Zakładach (...) w P. na stanowisku kolejno: ucznia zasadniczej szkoły zawodowej, szwacza maszynowego stebnówka oraz brygadzysty. Zakład zajmował się produkcją tkanin dziewiarskich, ich wykańczaniem oraz produkcją wyrobów dziewiarskich. Znajdowała się w nim dziewiarnia, w której produkowano dzianiny, farbiarnia, w której tkaniny były farbowane, przygotowanie produkcji, prasy, wykańczalnia, konfekcja. W wydziale konfekcji szyto bluzki, sukienki, spódnice z tkanin dziewiarskich wyprodukowanych w zakładzie. Stanowisko pracy odwołującej znajdowało się w hali, gdzie pracowało sześć zespołów po 20-25 osób, tj. łącznie około 150 osób oraz około 180 maszyn. Na hali panowało duże zapylenie i hałas. G. B. pracowała w zespole, w skład którego wchodziły osoby obsługujące łączarki, stebnówki płaskie, overloki, ryglówki, guzikarki, dziurkarki. Zespoły nie były oddzielone, jedno stanowisko znajdowało się obok drugiego. Odwołująca pracowała na stebnówce płaskiej. Doszywała do wyrobu rękawy, zszywała rękawy, zszywała boki wyrobu wraz ze ściągaczami oraz dekowała. Obok niej pracowały łączarki, które nakładały plisy na maszynę i przyszywały plisy. Wnioskodawczyni wykonywała bardzo podobne prace do szwaczek łączarek, z tym, że łączarki miały okrągłą maszynę z drobnymi igielkami, a odwołująca pracowała na maszynie z jedną igłą oraz z chwytaczem podającym przędzę do szycia. Maszyna odwołującej się stała w bezpośrednim sąsiedztwie maszyny łączarki. Jako brygadzistka odwołująca wykonywała te same prace, dodatkowo dostarczała materiały do szycia całemu zespołowi. Zakład pracy wydawał świadectwa wykonywania pracy w warunkach szczególnych jedynie łączarkom. W okresie tego zatrudnienia, tj. od 28 marca 1997 r. do 10 listopada 2000 r. ubezpieczona korzystała z urlopu wychowawczego, a w okresach od 8 października 1987 r. do 30 listopada 1990 r. oraz od 1 grudnia 1990 r. do 15 grudnia 1990 r. korzystała z urlopu bezpłatnego.

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił na podstawie dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, w tym w aktach rentowych i aktach osobowych, zeznań świadków oraz ubezpieczonej.

Przedmiotem sporu pomiędzy stronami była możliwość uwzględnienia do szczególnego stażu ubezpieczeniowego okresu pracy G. B. w okresie od 1 września 1975 r. do 31 grudnia 1998 r. w Zakładach (...) w P. jako zatrudnienia w warunkach szczególnych. Na okoliczność charakteru spornego zatrudnienia odwołującej się, jego stałości i pełnowymiarowości zeznawali świadkowie, współpracownicy wnioskodawczyni. Jeden świadek pracował w latach od 1979 r. do 2000 r. jako stebnówka talerzykowa, w sąsiednim zespole, a drugi świadek w latach 1976 r. do 1994 r. jako szwacz maszynowy - stebnówka talerzykowa. Świadkowie potwierdzili, że wnioskodawczyni na stebnówce talerzykowej doszywała do wyrobu rękawy, zszywała rękawy, przyszywała ściągacze, jak też wskazali na podobieństwo pracy odwołującej się i szwaczek łączarek. Maszyny te znajdowały się w bezpośrednim sąsiedztwie. W zasadzie każdy członek zespołu wykonywał podobny rodzaj pracy, polegający na szyciu wyrobów z tkanin dziewiarskich produkowanych w zakładzie. Różnica polegała jedynie na zszywaniu innych elementów wyrobów na innym rodzaju maszyny. Zarówno łączarki, jak i pracownicy obsługujące maszyny stebnówki pracowały w tym samym środowisku pracy, narażone były na działanie tych samych szkodliwych czynników typu zapylenie i hałas, na tym samym etapie wykańczania wyrobów włókienniczych. Jedynie pracę łączarek zakład pracy kwalifikował do pracy w szczególnych warunkach. Sąd podkreślił, że zeznania świadków są wiarygodne, zgodne ze sobą wzajemnie i z dokumentacją osobową nadesłaną przez archiwum. Świadkowie z racji wspólnego zatrudnienia z wnioskodawczynią mieli miarodajną wiedzę na temat rodzaju wykonywanej przez nią pracy. Sąd wskazał przy tym, że brak świadectwa nie przesądza o uznaniu, iż dany okres pracy nie był okresem, w którym pracownik wykonywał pracę w szczególnych warunkach. Świadectwo pracy w warunkach szczególnych wydane pracownikowi przez pracodawcę stanowi jedynie domniemanie i podstawę do przyjęcia, iż okres pracy w nim podany jest okresem pracy w warunkach szczególnych. W postępowaniu odwoławczym odwołujący ma bowiem szerokie możliwości udowodnienia faktu świadczenia pracy w szczególnych warunkach.

Sąd Okręgowy powołał się również na opinię biegłej z zakresu techniki i technologii wyrobów włókienniczych, która wyjaśniła, że wyroby dziewiarskie w trakcie produkcji wymagają wykonania określonych chronologicznie czynności, które w efekcie końcowym dają wyrób dziewiarski o założonych parametrach użytkowych i estetycznych. W przypadku konfekcjonowania wyrobów dziewiarskich konieczne jest zatrudnienie osób z kwalifikacjami szwacza maszynowego. Biegła podała, że wyrób włókienniczy płaski zbudowany jest z oczek, które mają tendencję do łatwego prucia, ze

względem na technologię wytwarzania dzianiny, dlatego konieczne jest zabezpieczenie elementów przed pruciem, zanim zostaną poddane dalszej obróbce na innej maszynie konfekcyjnej. Szwacz maszynowy jest częścią składową zespołu konfekcyjnego, złożonego z wielu stanowisk, którego zadaniem jest wykonanie wszelkich operacji częściowych, aby w efekcie końcowym, zgodnie z założoną technologią, uzyskać gotowy wyrób dziewiarski o określonych parametrach użytkowych i estetycznych. Biegła stwierdziła, że praca szwacza maszynowego, pracującego przy produkcji wyrobów dziewiarskich na stebnowce odbywa się w określonych warunkach zapylenia, temperatury i pozycji ułożenia ciała. Zdaniem biegłej, praca szwacza maszynowego - stebnowka jest pracą przy produkcji i wykańczaniu wyrobów włókienniczych. Sąd podzielił opinię biegłej wskazując, że jest jasna, spójna, rzetelna i kompleksowa w aspekcie tezy dowodowej. Sąd podkreślił również, że rodzaj pracy i warunki pracy wnioskodawczyni są tożsame z tymi, które oceniał biegły z zakresu bhp w sprawie sygn. akt VI U 330/14. Biegły specjalista bhp także stwierdził, że pracę szwacza maszynowego w Zakładach (...) w P. przy użyciu maszyny overlock można zakwalifikować jako pracę przy produkcji i wykańczaniu wyrobów włókienniczych. Zarówno biegły z zakresu techniki i technologii wyrobów włókienniczych, jak i z zakresu bhp, byli więc zgodni co do kwalifikacji pracy wykonywanej przez odwołującą w spornym okresie, jako pracy przy produkcji i wykańczaniu wyrobów włókienniczych.

W ustalonym stanie faktycznym Sąd uznał odwołanie za zasadne, skutkujące zmianą zaskarżonej decyzji. Możliwość uzyskania emerytury z tytułu zatrudnienia w szczególnych warunkach przewiduje art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, a szczególne warunki nabycia prawa do tego świadczenia zawarte zostały w rozporządzeniu z dnia 7 lutego 1983 r. Rady Ministrów w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Emeryturę taką nabywa kobieta urodzona po dniu 31 grudnia 1948 r., jeżeli osiągnęła wiek 55 lat, nie przystąpiła do OFE, posiada 15. letni okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze oraz okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27 pkt 2 ustawy o emeryturach i rentach, tj. 20 lat. Ze złożonych dokumentów w sposób jednoznaczny wynika, iż G. B. w dniu (...) ukończyła 55 lat, złożyła wniosek o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w OFE na dochody budżetu państwa, na dzień 1 stycznia 1999 r. udowodniła 21 lat 5 miesięcy i 9 dni okresów składkowych i nieskładkowych. Spornym było jedynie posiadanie na dzień 1 stycznia 1999 r. co najmniej 15. lat stażu pracy w szczególnych warunkach.

Przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe, w szczególności dowody z dokumentów z akt osobowych, zeznania świadków i odwołującej wskazują, że G. B. w okresie od 1 września 1977 r. do 31 grudnia 1998 r., z wyłączeniem okresów urlopów wychowawczych i urlopu bezpłatnego, wykonywała pracę w szczególnych warunkach, ujętą w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w wykazie A dział VII „W przemyśle lekkim” pod poz. 4 „prace przy produkcji i wykańczaniu wyrobów włókienniczych”. Nie ulega bowiem wątpliwości, że doszywanie do wyrobów kieszeni, suwaków, taśm, wszywek, plis, stanowi pracę przy produkcji i wykańczaniu wyrobów włókienniczych. Brak świadectwa pracy stwierdzającego wykonywanie pracy w szczególnych warunkach nie stoi na przeszkodzie ustaleniu w procesie sądowym, że taka praca była wykonywana, gdyż w postępowaniu sądowym nie obowiązują ograniczenia dowodowe, co wynika wprost z treści art. 473 k.p.c., zatem każdy fakt może być dowodzony wszelkimi środkami. G. B. udowodniła wymagane prawem 15 lat pracy w szczególnych warunkach, a więc korzysta z uprawnień do wcześniejszego świadczenia emerytalnego z tego tytułu. Z tych względów odwołanie jako zasadne zasługiwało na uwzględnienie, toteż Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji.

Wyrok ten zakwestionowany został w całości apelacją organu rentowego, w której ZUS wniósł o zmianę rozstrzygnięcia przez oddalenie odwołania. Rozstrzygnięciu zarzucił naruszenie:

- art. 233 k.p.c. polegające na braku wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego przez ustalenie - wbrew treści świadectwa pracy oraz wskutek pominięcia wykazu stanowisk, stanowiącego załącznik do zarządzenia Nr 7 Ministra Przemysłu Chemicznego i Lekkiego z dnia 7 lipca 1987 r. ze zm. oraz załącznika do zarządzenia pracodawcy odwołującej nr 8/86 z dnia 28 lipca 1986 r. - że praca odwołującej w Zakładach (...) w P. w okresie od 1 września 1977 r. do 31 grudnia 1998 r. na stanowisku szwacz maszynowy-stebnowka talerzykowa oraz na stanowisku brygadzisty stanowiła pracę w warunkach szczególnych uprawniającą do nabycia prawa do emerytury w niższym wieku;

- art. 217 w związku z art. 286 k.p.c. polegające na nieuwzględnieniu wniosku organu rentowego o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego;

- § 1, § 2 i § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze przez niewłaściwe zastosowanie, polegające na zaliczeniu pracy na stanowiskach szwacz maszynowy-stebnowka i brygadzista, niewymienionych w wykazie resortowym oraz wykazie stanowisk zaliczonych przez pracodawcę do pracy w warunkach szczególnych;

- art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS, polegające na przyznaniu emerytury w obniżonym wieku, mimo niespełnienia warunku wykonywania pracy w warunkach szczególnych stale i w pełnym wymiarze przez 15 lat.

Apelujący wniosł nadto o przeprowadzenie dowodu z dokumentu - zarządzenia Nr 8/86 Dyrektora (...) w P. z dnia 28 lipca 1986 r.

W odpowiedzi na apelację G. B., zastąpiona profesjonalnie, wniosła o oddalenie apelacji jako bezzasadnej i zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny w Łodzi zważył, co następuje:

Apelacja organu rentowego nie jest zasadna.

Jak trafnie wskazał Sąd Okręgowy, zgodnie z art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz.U. z 2017 r. poz. 1383 ze zm.) ubezpieczeni urodzeni po dniu 31 grudnia 1948 r. uzyskują prawo do emerytury po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32 ustawy (55 lat dla kobiet), jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy osiągnęli okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymagany w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym oraz mają niezbędny okres składkowy i nieskładkowy o którym mowa w art. 27 ustawy (20 lat dla kobiet). Odnosząc się do samego warunku odpowiednio długiego okresu pracy w warunkach szczególnych nie budzi wątpliwości, że - w myśl § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8, poz. 43 ze zm.) - winien on wynosić co najmniej 15 lat, a sama praca musi być wymieniona w wykazie A, stanowiącym załącznik do przedmiotowego rozporządzenia, prócz tego ma być wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy (§ 2 ust. 1). Praca w szczególnych warunkach to praca wykonywana stale (codziennie) i w pełnym wymiarze czasu pracy (przez 8 godzin dziennie, jeżeli pracownika obowiązuje taki wymiar czasu pracy) w warunkach pozwalających na uznanie jej za jeden z rodzajów pracy wymienionych w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 14 września 2007 r., III UK 27/07, OSNP 2008 nr 21-22, poz. 325; z dnia 19 września 2007 r., III UK 38/07, OSNP 2008 nr 21-22 poz. 329; z dnia 6 grudnia 2007 r., III UK 66/07, LEX nr 483283; z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 210/07, OSNP 2009 nr 5-6, poz. 75, z dnia 24 marca 2009 r., I PK 194/08, LEX nr 528152). Decydującą rolę w analizie charakteru pracy ubezpieczonej, z punktu widzenia uprawnień emerytalnych, ma zatem możliwość zakwalifikowania tej pracy, jako wskazanej w konkretnej pozycji wykazu A, stanowiącego załącznik do rozporządzenia RM z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 czerwca 2011r., I UK 393/10 LEX nr 950426) oraz uznania, że praca taka była wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

G. B. ukończyła 55 lat w dniu (...), wniosła o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym na dochody budżetu państwa, staż ogólny ubezpieczonej w dniu 1 stycznia 1999 r. wynosił 23 lata 1 miesiąc i 28 dni. Organ rentowy w postępowaniu administracyjnym nie uwzględnił wnioskodawczyni żadnego okresu pracy w warunkach szczególnych, gdyż zakwestionował szczególny charakter pracy w Zakładach (...) w P. od dnia 1

września 1975 r. do dnia 31 grudnia 1998 r. Staż pracy w tym zakładzie do dnia 31 grudnia 1998 r., z pominięciem urlopów wychowawczego i bezpłatnego, przenosi 15 lat.

Z uwagi na treść zarzutów apelacyjnych spór przed Sądem drugiej instancji sprowadził się do zakwestionowania ustaleń co do charakteru pracy G. B. w Zakładach (...) w P.. Sąd Okręgowy uznał, że ubezpieczona na stanowisku szwacz maszynowy -stebówka i brygadzystka - szwacz maszynowy-stebówka pracowała stale i w pełnym wymiarze w warunkach szczególnych na stanowisku określonym w wykazie A dziale VII poz. 4 załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. jako „prace przy produkcji i wykańczaniu wyrobów włókienniczych”. Sąd Apelacyjny ustalenia te podziela.

Analiza apelacji prowadzi do wniosku, że apelujący nie skonkretyzował na czym polegało przekroczenie przez Sąd Okręgowy granic swobodnej oceny dowodów, ale przedstawił własną wersję ustaleń, wynikającą z odmiennej oceny materiału dowodowego. W orzecznictwie nie ma rozbieżności co do tego, że dla skuteczności postawienia zarzutu naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. niezbędne jest wykazanie, przy użyciu argumentów jurystycznych, że sąd pierwszej instancji naruszył zasady oceny materiału dowodowego uchybiając podstawowym regułom logicznego myślenia, doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów. Za niewystarczające uznaje się zaprezentowanie odmiennego stanu faktycznego, wynikającego z własnego przekonania o wadze poszczególnych dowodów (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 listopada 2003 r., II CK 293/02, LEX nr 151622). W przypadku zaś osobowych źródeł dowodowych, przy ocenie których istotne znaczenie ma bezpośredni wydzźwięk zeznań złożonych przed składem orzekającym, sąd odwoławczy ma ograniczone możliwości ingerencji w dokonane na podstawie tych dowodów ustalenia faktyczne. Zmiana ustaleń nastąpić może zupełnie wyjątkowo, w razie oczywistej błędności oceny materiału mającego jednoznaczną wymowę (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 listopada 2003r., IV CK 183/02, LEX nr 164006). Taka sytuacja nie wystąpiła w rozpoznawanej sprawie, toteż nie ma podstaw do poczynienia ustaleń odmiennych co do charakteru zatrudnienia wnioskodawczyni w okresie od 1 września 1977 r. do 31 grudnia 1998 r. Sąd Okręgowy kształtując podstawę faktyczną rozstrzygnięcia nie dopuścił się naruszenia dyrektyw płynących z art. 233 § 1 k.p.c.

Nie można w szczególności uznać, że dokonany ustaleniom przeczy fakt, iż Sąd Okręgowy poczynił je w uwzględnieniu opinii biegłej z zakresu techniki i technologii wyrobów włókienniczych. Przypomnieć trzeba, że świetle stanowiska judykatury zadaniem biegłego nie jest ustalenie stanu faktycznego sprawy, lecz naświetlenie i umożliwienie wyjaśnienia przez sąd okoliczności z punktu widzenia posiadanych przez biegłego wiadomości specjalnych przy uwzględnieniu zebranego i udostępnionego mu materiału sprawy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 2006 r., V CSK 360/06, LEX nr 238973). Taki też charakter ma opinia pisemna biegłej z zakresu technologii i techniki wyrobów włókienniczych, która przyczyniła się do odkodowania pojęć „wyrób włókienniczy” oraz „praca przy wykańczaniu wyrobów włókienniczych”. Biegła w opinii pisemnej wyjaśniła, że z definicji wyrób włókienniczy oznacza wyrób w stanie surowym, półobrobionym, obrobionym, półwytworzonym, wytworzonym, półwykończonym lub wykończonym, który składa się wyłącznie z włókien tekstylnych, niezależnie od zastosowanego procesu ich mieszania lub łączenia. Wyroby włókiennicze to wyroby składające się w co najmniej 80% z włókien tekstylnych. Wszystkie wyroby produkowane z tkanin lub dzianin, które powstały w procesie konfekcjonowania z wcześniej wytworzonych elementów są wyrobami włókienniczymi, bowiem składają się z włókien tekstylnych. Włókna tekstylne zostały połączone podczas tworzenia dzianiny (maszyny dziewiarskie), tkaniny (maszyny tkackie) lub włóknin, dając metrażowy materiał wyjściowy do dalszej obróbki. Kolejnym etapem tworzenia wyrobu włókienniczego jest jego krojenie, obrzucanie, a następnie łączenie w całość. Dziany to wyroby włókiennicze tworzone dwuetapowo. Takie wyroby dziewiarskie były tworzone w (...) w P.. Biegła wyjaśniła przy tym, że dzianina jako wyrób płaski zbudowana jest z oczek. Oczka te mają tendencję do łatwego prucia, ze względu na technologię wytwarzania dzianiny. Dlatego konieczne jest wykonanie tzw. trwałego brzegu na elementach, a następnie połączenie ich na specjalnych maszynach, do których należy stebnówka talerzykowa. Praca szwacza maszynowego pracującego przy produkcji wyrobów dziewiarskich na stebnówce talerzykowej odbywała się w (...) w P. w określonych warunkach zapylenia, temperatury i pozycji ułożenia ciała (k. 37).

Sąd pierwszej instancji ocenił dowód z opinii biegłej z zastosowaniem art. 233 § 1 k.p.c., a więc według właściwych dla przedmiotu opinii kryteriów zgodności z zasadami logiki i wiedzy powszechnej, poziomu wiedzy biegłego, podstaw teoretycznych opinii, a także sposobu motywowania oraz stopnia stanowczości wyrażonych w niej wniosków. Zważyć należy, że w odniesieniu do przedstawionych wiadomości specjalnych sąd orzekający nie może nie podzielać merytorycznych poglądów biegłego ani zamiast nich przedstawiać własnych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 1990 r., I PR 148/90, OSP 1991 z 11-12, poz. 300). ZUS zgłosił wprawdzie zastrzeżenia do opinii biegłej, lecz nie można uznać tych zastrzeżeń za umotywowane, skoro jedynym konkretnym argumentem organu rentowego było twierdzenie, że pracodawca odwołującej uregulował i enumeratywnie wskazał stanowiska, na których pracownicy wykonują pracę w szczególnych warunkach, toteż opinia jest sprzeczna ze stanem faktycznym i prawnym (k. 48). W żadnym razie wywód taki nie dyskwalifikuje opinii biegłej, która dostarczyła wiadomości specjalnych, pozwalających na analizę pojęć zawartych w rozporządzeniu i w aspekcie tych pojęć odniosła się do charakteru, rodzaju obowiązków pracowniczych wnioskodawcy oraz warunków pracy. Słusznie zatem Sąd Okręgowy oddalił wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego tej samej specjalności. Ugruntowane są zapatrywania, że potrzeby powołania innego biegłego nie uzasadnia okoliczność, że opinia wydana przez biegłego sądowego jest dla strony niekorzystna. Specyfika dowodu z opinii biegłego polega m.in. na tym, że jeżeli taki dowód już został przez sąd dopuszczony, to stosownie do treści art. 286 k.p.c. opinii dodatkowego biegłego można żądać jedynie „w razie potrzeby”. Potrzeba taka nie może być jedynie wynikiem niezadowolenia strony z niekorzystnego dla niej wydzwieku konkluzji opinii, lecz być następstwem umotywowanej krytyki dotychczasowej opinii. W przeciwnym razie sąd byłby zobligowany do uwzględniania kolejnych wniosków strony dopóty, dopóki nie złożona zostałaby opinia w pełni ją zadowalająca, a to jest niedopuszczalne (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 10 stycznia 2002 r., II CKN 639/99, LEX nr 53135). W okolicznościach sprawy niniejszej apelacyjny zarzut obraży art. 217 k.p.c. w związku z art. 286 k.p.c. jest zatem całkowicie chybiony.

Sąd Apelacyjny nie stracił z pola widzenia, iż pracodawca ubezpieczonej opracował wykaz stanowisk, na których praca w zakładzie jest wykonywana w szczególnych warunkach i stosownie do tego wykazu dokonywał wpisów w świadectwach pracy lub wystawiał świadectwa pracy w szczególnych warunkach. Wykaz ten stanowi odwzorowanie stanowisk pracy, występujących w (...) w P., ujętych w zarządzeniu Nr 7 Ministra Przemysłu Chemicznego i Lekkiego z dnia 7 lipca 1987 r. w sprawie prac wykonywanych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze w zakładach pracy resortu przemysłu chemicznego i lekkiego (Dz.Urz.MG.1987.4.7). Odnosząc się do problematyki wykazów resortowych przywołać trzeba ugruntowane w orzecznictwie zapatrywania, że przepisy resortowe, o których traktuje § 1 ust. 2 rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r., nie stanowią źródła prawa w rozumieniu art. 87 Konstytucji RP, a określenie stanowisk w tych aktach ma znaczenie techniczne i nie jest rezultatem tworzenia, tylko stosowania prawa. Zarządzeniom resortowym przypisuje się charakter informacyjny, techniczno - porządkujący, uściślający. Mogą one więc być pomocne przy dokonywaniu wykładni oraz kwalifikacji stanowisk pracy określonych w załączniku do rozporządzenia (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 22 marca 2012 r., I UK 403/11, LEX nr 1214549, z dnia 14 lutego 2008 r., I UK 313/07, LEX nr 842930, wyrok z dnia 26 maja 2011 r., II UK 356/10, LEX nr 901608, wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku, III AUa 573/09, OSA G. 2010 nr 1, s. 139). Oznacza to, że wykonywanie pracy na stanowisku określonym w zarządzeniu resortowym, której nie wymieniono w wykazie A załącznika do rozporządzenia z 7 lutego 1983 r., nie uprawnia do uzyskania emerytury na podstawie art. 184 w związku z art. 32 ustawy emerytalnej. Jednakże w przypadku, gdy rozporządzenie określa stanowisko pracy w sposób ogólny, a zarządzenie resortowe uściśla charakter pracy, obsługiwane urządzenie lub stanowisko pracy, to wówczas nie dochodzi do przekroczenia granic regulacji wskutek ustalenia, że ubezpieczony wykonywał pracę w warunkach szczególnych wskazaną w rozporządzeniu, a stypizowaną w przepisach resortowych. Odmienne ocenia się wykraczanie w wykazach resortowych poza materię rozporządzenia Rady Ministrów i ustanawianie zupełnie nowych stanowisk pracy. Podsumowując, zarządzenia resortowe nie stanowią źródła prawa, a więc nie można z nich wywodzić uprawnień emerytalnych, ale na etapie stosowania prawa dopuszcza się posiłkowanie ich treścią dla wykładni i właściwej kwalifikacji stanowisk pracy określonych w załączniku do rozporządzenia RM z dnia 7 lutego 1983 r.

Odnosząc te rozważania do okoliczności sprawy stwierdzić należy, iż fakt, że w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. jako prace w szczególnych warunkach określono ogólnie „prace przy produkcji i wykańczaniu

wyrobów włókienniczych” uprawnia do wypełnienia tego pojęcia w procesie jego wykładni konkretnymi stanowiskami pracy wymienionymi w zarządzeniu resortowym, co nie oznacza, że brak wskazania w zarządzeniu danego stanowiska nie pozwala czynić ustaleń, że praca na tym stanowisku była pracą przy „produkcji i wykańczaniu wyrobów włókienniczych”. Taka właśnie sytuacja wystąpiła w sprawie niniejszej. G. B. nie pracowała na stanowisku wymienionym w zarządzeniu, jednakże postępowanie dowodowe wykazało, że jako szwacz maszynowy pracujący na stebnowce talerzykowej przy zszywaniu dzianiny wykonywała pracę przy produkcji wyrobów włókienniczych. Podkreślenia też wymaga, że dla oceny, czy pracownik pracował w szczególnych warunkach nie ma istotnego znaczenia nazwa zajmowanego stanowiska, lecz rodzaj wykonywanej pracy. Sąd Okręgowy poczynił trafne ustalenia co do zasadniczej okoliczności spornej na podstawie dowodów z dokumentów, osobowych źródeł dowodowych oraz z punktu widzenia wiadomości specjalnych przedstawionych przez biegłą. W żadnym razie o braku możliwości uznania danego zatrudnienia za pracę w szczególnych warunkach nie przesądza brak świadectwa pracy, o którym traktuje § 2 ust. 2 rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. Sąd Okręgowy poczynił w tym przedmiocie trafne rozważania, które nie wymagają powtarzania.

G. B. nie była szwaczką wykonującą usługi krawieckie, lecz szwaczem przemysłowym, wykonującym swe obowiązki w hali maszyn, w której pracowało sześć zespołów po 20-25 osób na około 180 maszynach. Stanowiska pracy nie były oddzielone, praca odbywała się w hałasie i zapyleniu, ze względu na produkcję wyrobów z dzianiny. Praca szwaczy przemysłowych w takich warunkach powszechnie jest zaliczana przez judykaturę do kwalifikowanego stażu pracy (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 26 marca 2014 r., III AUa 1411/13, LEX nr 1458860, wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 28 sierpnia 2015 r., III AUa 1374/14, LEX nr 1842682). W szczególności na uwagę zasługują zapatrywania wyrażone przez Sąd Apelacyjny w Białymstoku w wyroku z dnia 10 listopada 2015 r., III AUa 471/15, w którym Sąd ten stanowczo stwierdził, że wykańczanie wyrobów włókienniczych obejmuje również czynności polegające na zszywaniu przez szwaczy maszynowych całego wyrobu (sukienek, spódnic, spodni, dresów) z uprzednio skrojonych części dzianiny (LEX nr 1950428). Jest to pogląd adekwatny do okoliczności przedmiotowej sprawy.

Prawidłowe ustalenia dotyczące posiadania przez wnioskodawczynię wymaganego stażu implikują właściwą subsumcję, co czyni bezpodstawnym zarzut naruszenia prawa materialnego. Skoro G. B. w dniu 1 stycznia 1999 r. posiadała staż pracy w warunkach szczególnych w wymiarze 15 lat, spełniła również pozostałe przesłanki z art. 184 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, należało jej przyznać prawo do emerytury w obniżonym wieku. Stwierdzając powyższe Sąd drugiej instancji polemiczną apelację organu rentowego oddalił, z mocy art. 385 k.p.c. O kosztach procesu Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. oraz § 10 ust. 1 pkt 2 w związku z § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r. poz. 1800 ze zm.).